

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Ewa Tomczyk
Protokolant	sekr. sąd. Dorota Piątek

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

1. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. Ś. następujące kwoty:

a) 38.000,00 (trzydzieści osiem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,

b) 10.647,90 (dziesięć tysięcy sześćset czterdzieści siedem 90/100) złotych tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

2. ustala odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. za następstwa zdarzenia mogące powstać u powódki A. Ś. w przyszłości;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od powódki A. Ś. na rzecz strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.708,50 (dwa tysiące siedemset osiem 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać od powódki A. Ś. z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 2.272,74 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt dwa 74/100) złote tytułem zwrotu części wydatków i odstępuje od obciążenia jej nieuiszczoną opłatą sądową od oddalonej części powództwa;

6. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.969,58 (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć 58/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sędzia SO Ewa Tomczyk

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 kwietnia 2017 roku powódka A. Ś. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. następujących kwot:

- 118 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie będące następstwem wypadku z dnia 30 sierpnia 2015 r.,
- 630 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia,
- 1 763,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem utraconego przychodu w okresie niezdolności do pracy,
- 15 177,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opieki,
- 35.150 zł tytułem skapitalizowanej renty,
- 1 850 zł tytułem renty począwszy od dnia 10 kwietnia 2017 r.

Nadto pozew zawierał żądanie ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki zdarzenia na przyszłość oraz zasądzenia na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniosł o oddalenie powództwa w całości, wskazał, że wypłacona na rzecz powódki w postępowaniu likwidacyjnym kwota 22.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia zaspakaja roszczenie powódki. Kwestionował roszczenia odszkodowawcze i o rentę jako nieudowodnione. Nadto strona pozwana zgłaszała wątpliwości co do zasady swej odpowiedzialności podnosząc, że to mąż powódki M. Ś. (1) mógł być sprawcą wypadku, w którym uczestniczyła powódka (k. 58-66).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 sierpnia 2015 r. w B. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczyła powódka A. Ś..

W związku z tym wypadkiem toczyło się postępowanie karne, w trakcie którego na żądanie Komendy Powiatowej Policji w B. została wydana opinia przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych K. K.. Biegły ten w opinii z dnia 1.1.2.2015 r. przyjął, że do zaistnienia wypadku z dnia 30.08.2015 r. przyczynili się obaj kierujący pojazdami uczestnicy wypadku A. J. (1) i M. Ś. (1). Zachowanie M. Ś. (1) jako kierującego motocyklem marki Y. o nr rej. (...) było nieprawidłowe, ponieważ jechał on z prędkością niedozwoloną i podjął manewr wyprzedzania z lewej strony samochodu V. (...) o nr rej. (...) 1UN3, którego kierujący sygnalizował zamiar skrętu w lewo.

Zachowanie A. J. (1) jako kierującego Golfem było nieprawidłowe, ponieważ wykonując manewr skrętu w lewo nie zachował szczególnej ostrożności i przed rozpoczęciem tego manewru nie dokonał obserwacji drogi za samochodem z lewej strony i nie upewnił się, czy manewr ten nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

(dowód: opinia – k. 49- 68 akt sprawy II K 1058/15)

A. J. (1) został oskarżony o to, że w dniu 30.08.2015 r. jako kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) 1UN3 nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo nie zachował szczególnej ostrożności i przed rozpoczęciem tego manewru nie dokonał obserwacji drogi za samochodem z lewej strony i nie upewnił się czy manewr ten nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadzając do zderzenia z motocyklem marki Y. o nr rej. (...), w wyniku czego kierujący motocyklem M. Ś. (1) i jego żona A. Ś. doznali obrażeń ciała, w tym A. Ś. - obrażeń naruszających czynności jej ciała na okres czasu powyżej 7 dni.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 lutego 2016 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 1058/15 Sąd Rejonowy w Belchatowie warunkowo umorzył postępowanie karne wobec A. J. (1), zasądzając od niego na rzecz powódki nawiazkę w kwocie 500 zł.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 12 lutego 2016 roku - k.52 akt sprawy II K 1058/15)

W związku z wypadkiem z dnia 30.08.2015 r. toczyło się również postępowanie karne przeciwko M. Ś. (1), który prawomocnym wyrokiem nakazowym z dnia 5 stycznia 2016 r. sygn. akt II W 1021/15 został uznany przez Sąd Rejonowy w Belchatowie za winnego tego, że w dniu 30.08.2015 r. jadąc motocyklem marki Y. o nr rej. (...) przekraczając dozwoloną prędkość jazdy o co najmniej 21,6 km/h i podejmując manewr wyprzedzania z lewej strony samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) 1UN3, którego kierujący A. J. (1) sygnalizował zamiar skrętu w lewo doprowadzając do zderzenia z V. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym, to jest wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., art. 92 a k.w.

(dowód: wyrok nakazowy – k. 49 akt sprawy II W 1021/15)

Pojazd, którym kierował A. J. (1) był objęty zawartym u strony pozwanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej.

(okoliczność bezsporna)

A. J. (1) i M. Ś. (1) w toku postępowania przygotowawczego przedstawiali odmienne wersje co do przebiegu wypadku. Przyjmując za prawdziwą wersję przebiegu zdarzenia przedstawianą przez A. J. główną przyczyną wypadku było zachowanie motocyklisty, który podjął manewr wyprzedzania zbyt blisko za tyłem samochodu i podjął ten manewr mimo włączonego lewego kierunkowskazu w samochodzie V. (...). Przy tej wersji przebiegu wypadku do wypadku przyczynił się także kierowca samochodu, przez niepodjęcie obserwacji drogi za swym pojazdem, do czego był zobowiązany.

Z kolei przyjmując za prawdziwą wersję przebiegu zdarzenia przedstawianą przez M. Ś. główną przyczyną wypadku był błąd w taktyce i technice jazdy kierowcy samochodu V. (...), polegający na zajechaniu drogi motocykliście. Przy tej wersji przebiegu zdarzenia można również mówić o przyczynieniu się do wypadku motocyklisty, ze względu na podjęcie przez niego manewru wyprzedzania, mimo włączonego odpowiednio wcześniej lewego kierunkowskazu w samochodzie V. (...).

Obrażenia powódki jako pasażerki motocykla powstały najprawdopodobniej w chwili kontaktu dolnej prawej części jej ciała z błotnikiem przednim lewym samochodu V. (...). Na powstanie obrażeń powódki nie miał wpływu jej ubiór, tj. czy miała rękawice i buty motocyklowe, czy też ich nie miała. Powódka mogła mieć założony kask gdyż nie doznała obrażeń głowy.

(dowód: opinia biegłego w dziedzinie techniki samochodowej - R. B. k.169-207)

W wyniku wypadku komunikacyjnego powódka doznała wielonarządowego urazu ciała w postaci: złamania wielopoziomowego wieloodłamowego trzonu, przynasady i nasady dalszej kości udowej prawej, złamania kłykcia bocznego piszczeli prawej, urazu stłuczenia biodra prawego, licznych otarć naskórka, ogólnego urazu wielomiejscowego związanego z wypadkiem komunikacyjnym.

Po wypadku powódka była leczona do dnia 16 września 2015 r. w Szpitalu Wojewódzkim w B. gdzie została poddana operacji zespolenia odłamów kości udowej i kolana oraz stosowano wobec niej leczenie farmakologiczne jak również unieruchomiono kończynę szyną gipsową stopowo-udową.

(dowód: dokumentacja medyczna - k.16- 30 w tym karta informacyjna - k.27)

Powódka po wypadku była niezdolna do pracy, do dnia 5 sierpnia 2016 r. była uprawniona do świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego w postaci zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego.

(dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 5 lutego 2016 roku - k.31, zaświadczenie o wypłaconych zasiłkach i świadczeniach- k. 33, zwolnienia lekarskie k.34-39)

W dacie zdarzenia powódka była zatrudniona w Zakładzie Produkcyjno – Usługowym (...) na podstawie umowy o pracę zawartej na okres od dnia 1.02.2015 r. do dnia 31.08.2015 r. jako szwaczka – chałupnik w 1/2 wymiaru czasu pracy.

(dowód: umowa o pracę – k. 32)

W wyniku wypadku z dnia 30.08.2015 r. powódka doznała spiralnego złamania trzonu kości udowej, złamania nad i przekłykciowego kości udowej prawej, złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, stłuczenia biodra prawego. Po wypadku leczyła się w (...), w okresie luty – marzec 2016 r. była rehabilitowana z powodu przykurczu zgięciowo – wyprostnego, nie osiągnięto istotnej poprawy zakresu ruchomości kolana. Z uwagi na nieprawidłowo zrost - z koślawością kolana i zwężeniem szpary stawowej po stronie bocznej powódka od 2017 r. była leczona w (...). W dniu 03.10.2017 r. wykonano u niej zabieg masywnego artroskopowego uwolnienia przednio - bocznego i przednio - przyśrodkowego z częściową resekcją zwłókniałego ciała H., otwarciem górnego, bocznego i przyśrodkowego zachyłka stawu kolanowego, usunięcia płyty ze śrubami, zniesienia przykurczu stawu kolanowego. Po zabiegu nastąpiła znaczna poprawa zakresu ruchomości, a leczenie jest prowadzone nadal. Powódka obecnie skarży się na bóle kolana prawego (zarówno spoczynkowe jak i powysiłkowe) z ograniczeniem ruchomości i deformacją koślawą stawu.

Dolegliwości bólowe będące skutkiem wypadku o znacznym nasileniu wymagały stałego stosowania leków przeciwbólowych przez okres do 3 miesięcy.

Powódka miała stosowane unieruchomienie (...) pierwotnie w szynie gipsowej stopowo - udowej przez miesiąc, a następnie w ortezie przez 6 miesięcy. Poruszała się o kulach przez 8 miesięcy, od sierpnia 2016 r. o jednej kuli, bez kul od października 2016 r.

Uzyskany u powódki zakres ruchomości stawu kolanowego prawego po operacji w październiku 2017 r. nie jest ostateczny. Powikłania pourazowe i pooperacyjne po złamaniach w obrębie trzonu i nasady dalszej kości udowej prawej oraz kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej w postaci artrofibrozy stawu kolanowego prowadzące do przykurczu kolana wymagają stałego postępowania rehabilitacyjnego.

Biorąc pod uwagę stan kostny (uzyskany zrost, deformacje kostne w wyniku wygojonego złamania, zaburzenia osi stawu), stan czynnościowy (zakres ruchomości, siła mięśniowa) oraz dolegliwości bólowe u powódki występuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu z ortopedycznego punktu widzenia:

- z powodu deformacji kostnej okolic złamania z ograniczeniem ruchomości stawu kolanowego i funkcji (...) oraz osłabieniem siły mięśniowej – z pozycji 147a - 15%,

- z powodu deformacji w postaci koślawości z niestabilnością przyśrodkową oraz zmian wewnątrzstawowych (artrofibroza) – z pozycji 156 - 5%.

Ze względu na rodzaj złamania powódka nie poruszała się samodzielnie przez okres 3 miesięcy, a tym samym nie miała możliwości wykonywania jakichkolwiek czynności wymagających poruszania się w domu i poza nim.

W okresie od października 2016 do października 2017 r. miała bardzo znaczne ograniczenia ruchomości kolana prawego powodujące trudności w chodzeniu uniemożliwiające kucanie czy klękanie.

Powódka w dalszym ciągu wymaga stałej rehabilitacji celem poprawy bądź utrzymania zakresu ruchomości prawego stawu kolanowego oraz poprawy siły mięśniowej.

Przez okres 3 pierwszych miesięcy od zdarzenia powódka wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak: kąpiel i czynności higieniczne, sporządzanie posiłków, częściowo ubieranie

i rozbieranie się, czynności porządkowe i załatwianie spraw poza domem. Dzienny czas pomocy w tym okresie to 4,5 godziny.

W okresie następnych 9 miesięcy powódka poruszała się samodzielnie o 2 kulach i wymagała pomocy w wymiarze 3 godzin dziennie.

O 1 kuli poruszała się przez 2 miesiące – w tym czasie wymagała częściowej pomocy w wykonywaniu czynności porządkowych i spraw poza domem przez 1 godzinę dziennie.

Rokowania co do powrotu do pełnej sprawności kolana prawego powódki są złe.

Zakup leków przeciwbólowych to wydatek około 60 – 70 zł miesięcznie.

Przedstawione przez powódkę w toku postępowania rachunki i faktury pozostają w związku z leczeniem skutków wypadku z dnia 30.08.2015 r.

(dowód: opinia biegłego ortopedy J. B. - k.129-132)

Konsekwencją wypadku, jakiemu powódka uległa w dniu 30 sierpnia 2015 roku są również powikłania natury psychicznej.

Wypadek i okres leczenia był źródłem ciężkiego stresu dla powódki, ponieważ miała miejsce sytuacja zagrożenia jej życia oraz życia męża. Do dziś ruch uliczny jest źródłem lęku dla powódki.

Powódka nie korzystała z pomocy psychiatrycznej lub psychologicznej po wypadku, dominowały u niej dolegliwości bólowe, związane z urazami fizycznymi. Zaburzenia stresowe pourazowe spowodowane wypadkiem ustępowały stopniowo samoistnie, ale dezadaptacja, jaka nastąpiła po wypadku skutkuje do dziś wyraźnym osłabieniem mechanizmów obronnych psychiki (widoczne są utrwalone objawy nerwicowe), co utrudnia i ogranicza funkcjonowanie w rolach życiowych. Powódka nie zaakceptowała do dziś konsekwencji utraty zdrowia w wyniku wypadku. Wobec zgłaszanych przez nią utrzymujących się zaburzeń emocjonalnych, istnieją wskazania do psychoterapii. Rokowania są ostrożne.

(dowód: opinia biegłego psychologa M. P. - k.140-142)

W związku z wypadkiem pełnomocnik powódki w dniu 4 maja 2016 r. nadał w urzędzie pocztowym zgłoszenie szkody, w którym wnosił o zapłatę kwot: - 200.000 zł zadośćuczynienia, - 1.149,59 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, - 17.280 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki, - 16.500 zł z tytułu skapitalizowanej renty za okres od września 2015 r. do maja 2016 r., - po 1.850 zł renty począwszy od czerwca 2016 r.

(dowód: zgłoszenie szkody z dowodem nadania – k. 47-50)

Strona pozwana uznała swą odpowiedzialność co do zasady, przyznała na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 22.00 zł, odszkodowanie z tytułu kosztów opieki w kwocie 2.102,10 zł i zwrot kosztów leczenia w kwocie 523,45 zł. Strona pozwana uznała, że koszty opieki za okres od 16.09.2015 r. do 30.11.2015 r. w wymiarze 3 godzin na dobę w wysokości 7,70 zł za 1 godzinę opieki.

(okoliczność bezsporna- pismo z dnia 16.06.2016 r. – k. 51-51 odwrót)

Powódka A. Ś. ma 36 lat, z zawodu jest krawcową.

Po wypadku powódka urodziła dziecko, które ma obecnie 2 lata, w ciążę zaszła 4 miesiące po wypadku.

Powódka do dziś odczuwa dolegliwości bólowe związane z wypadkiem, w szczególności powódka straciła radość życia, uważa, że jej życie bardzo się zmieniło. Nie może biegać, jeździć rowerem, odczuwa ból kręgosłupa z uwagi na różną długość kończyn dolnych.

Opiekę nad powódką w związku z jej ograniczeniami będącymi następstwem wypadku przy wszystkich czynnościach samoobsługi sprawował jej mąż M. Ś. (1), pomagał jej przy toalecie, przynosił basen, szykował posiłki. Pomocy udzielały jej również matka i siostra.

Powódka poniosła koszty zakupu ortezy stawu kolanowego i kul łokciowych w kwocie 140 zł, pozostałą kwotę zrefundował NFZ. Na zakup leków, maści, basenu sanitarnego, środków opatrunkowych oraz ortezy i kul powódka wydała łącznie 473,35 zł.

Leczenie ortopedyczne w dalszym ciągu nie zostało zakończone, powódkę czeka jeszcze zabieg rekonstrukcji kolana.

Powódka nie została uznana za osobę niepełnosprawną, nie pracuje, twierdzi że stan zdrowia nie pozwala na podjęcie pracy, a nadto opiekuje się córką, pozostaje na utrzymaniu męża.

(dowód: rachunki i faktury – k. 40-46, zeznania świadka M. Ś. (1)- k.119 – 119, odwrót przesłuchanie powódki - k. 232 odwrót w zw. z k. 118 odwrót – 119)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Okoliczności samego wypadku, rodzaj doznanych przez powódkę obrażeń ciała i zaistnienie przesłanek odpowiedzialności deliktowej sprawcy wypadku (wynikające z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c.) za skutki tego zdarzenia nie budziły ostatecznie wątpliwości i nie były przedmiotem sporu między stronami. Mimo początkowego zgłaszania przez stronę pozwaną zastrzeżeń w tym zakresie, wobec wydania w niniejszej sprawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, z której wynikało, że A. J. (1), którego pojazd był objęty zawartym u strony pozwanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej był odpowiedzialny (a na pewno współodpowiedzialny) za spowodowanie wypadku, kwestia ta nie budziła najmniejszej wątpliwości. Poza sporem było także, że pojazd, którego kierujący wyrządził szkodę był objęty zawartym u strony pozwanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, a co za tym idzie, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie doznanej przez powoda na podstawie art. 822 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., Nr 392). Niesporne było również, że u powódki nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, który uprawnia ją do żądania od pozwanego Towarzystwa (...) zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w myśl art. 445 § 1 k.c.

Kwestią sporną pozostawała wysokość zadośćuczynienia.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę – w myśl art. 445 §1 k.c. - zależy od uznania Sądu a zadośćuczynienie powinno być odpowiednie.

Ma ono rekompensować krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi i ich długotrwałość). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, który twierdził, iż ustalona przez niego kwota 22.000 zł jest adekwatna do doznanej przez powódki krzywdy, a żądanie dalszej kwoty z tego tytułu jest zbyt wygórowane. Rozmiar krzywdy i cierpienia, jakich doznała powódka wskutek wypadku zasługuje na wyższe zadośćuczynienie niż dotychczas wypłacone. Należy zwrócić uwagę, iż sam wypadek, w którym poszkodowany doznaje urazu nie ze swej winy, jest zdarzeniem niosącym poczucie pokrzywdzenia i przeżyciem negatywnym, których całokształt składa się na pojęcie niematerialnej krzywdy kompensowanej zadośćuczynieniem. Nie budziło wątpliwości, że zaistniałe zdarzenie było źródłem cierpienia fizycznych powódki. Sąd wziął pod uwagę charakter uszkodzenia ciała oraz jego skutki. Powódka doznała urazu wielomiejscowego, złamania wielopoziomowego i wieloodłamowego kości udowej prawej, złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, stłuczenia biodra, licznych otarć naskórka.

Wypadek spowodował dolegliwości bólowe licznych części ciała, które utrzymywały się długo po wyjściu powódki ze szpitala, które ograniczały okresowo jej aktywność życiową, powódka przez pewien okres czasu była unieruchomiona, następnie przed długi czas poruszała się za pomocą kul (do września 2016 r.)

Powódka musiała poddać się długotrwałej rehabilitacji, korzystać z pomocy innych osób. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił, że powódka doznała 20 - sto procentowego uszczerbku na zdrowiu.

Skutki wypadku dla zdrowia powódki zostały ustalone na podstawie opinii biegłych ortopedy i psychologa, którzy sporządzili opinię po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną dotyczącą powódki. Sąd podzielił wydane w sprawie opinie zarówno co do konsekwencji zdrowotnych jak i wymaganego wymiaru opieki, jako że zostały sporządzone zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej oraz przez specjalistów o niekwestionowanym poziomie wiedzy, a nadto nie były one kwestionowane przez strony.

Niezależnie od tego wskazać należy, że procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, jest to tylko pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, Monitor Prawa Pracy 2006/4/208).

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia dostrzeżono, że wskutek wypadku powódka była zmuszona z dotychczasowej aktywności, dotknęło ją poczucie stagnacji i lęk o przyszłość.

Sąd uwzględnił również związane z chorobą cierpienia psychiczne powódki tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi oraz następstwami rozstroju zdrowia. Przedmiotowe zdarzenie w sposób diametralny zmieniło sposób funkcjonowania powódki, powódka utraciła sprawność fizyczną, wypadek ograniczył jej możliwości życiowe, towarzyszył jej i towarzyszy w dalszym ciągu lęk drogowy. Wkrótce po wypadku powódka zaszła w ciążę, a szereg niedogodności i ograniczeń będących następstwem wypadku wpłynął niekorzystnie na jej przeżywanie oraz radość z oczekiwania na potomstwo. Nadto został uwzględniony dyskomfort spowodowany koniecznością korzystania z pomocy rodziny w codziennych czynnościach, konieczność poddania się dwóm zabiegom operacyjnym oraz rehabilitacji.

Biorąc pod uwagę opisane wyżej okoliczności stosowną dla powódki kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę byłaby kwota 60.000 zł. Kwota ta z jednej strony byłaby odczuwalna dla pokrzywdzonej i stanowiłaby rekompensatę za doznane cierpienia psychiczne, a zatem uwzględnia kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, z drugiej strony jest umiarkowana i nie będzie prowadziła do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki mając na uwadze aktualny poziom życia społeczeństwa.

Uwzględniając kwotę dobrowolnie wypłaconą przez stronę pozwaną z tytułu zadośćuczynienia (22.000 zł) jak również nawiązkę zasądzoną w wyroku karnym do zasądzenia na rzecz powódki pozostawała kwota 38.000 zł, a dalej idące powództwo jako wygórowane zostało oddalone.

W przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub wywołania rozstroju zdrowia szczegółowe uregulowanie w zakresie przesłanek odpowiedzialności sprawcy z tytułu odszkodowania zawierają przepisy art. 444 oraz 361 § 2 k.c.

Jeśli chodzi o wysokość odszkodowania, to w świetle art. 444 § 1 k.c. obejmuje ono wszystkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeśli są konieczne i celowe. Naprawienie szkody obejmuje zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia. Jeśli zostanie wykazana konieczność opieki oraz faktyczne jej wykonywanie (jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie) to należy się za okres sprawowania opieki zwrot tych kosztów. Wprawdzie opiekę nad powódką sprawowali członkowie rodziny, ale przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowały bliskie jej osoby nie pozbawia powódki prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 1977 r., I CR 143/77, LEX 7971, z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, LEX 12179, z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, LEX 2015).

Z wiarygodnych zeznań powódki i zeznań świadka M. Ś. (1) w powiązaniu z wydaną w sprawie opinią biegłego ortopedy niezbicie wynika, że na skutek czynu niedozwolonego zwiększyły się niezbędne potrzeby powódki w związku z koniecznością korzystania z opieki osoby trzeciej.

Ustalając należne z tego tytułu odszkodowanie Sąd na podstawie art. 322 k.p.c. uwzględnił wielkości podane przez biegłego ortopeda – 90 dni po 4,5 godzin, 270 dni po 3 godzin, 60 dni po 1 godzinie – łącznie 1.275 godzin. Sąd uznał przy zastosowaniu art. 322 k.p.c., że odpowiednią stawką za 1 godzinę opieki będzie kwota 10 zł, która jest powszechnie stosowana w sprawach odszkodowawczych (co jest Sądowi wiadome z urzędu). Zatem za 1.275 godzin opieki należy się zwrot kwoty 12.750 zł. Ponieważ strona pozwana wypłaciła powódce z tego tytułu w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 2.102,10 zł, do zasądzenia na rzecz powódki pozostawała kwota 10.647,90 zł, a dalej idące żądanie jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Nie zasługiwały na uwzględnienie pozostałe żądania zgłoszone w pozwie.

Jeśli chodzi o odszkodowanie obejmujące zwrot kosztów leczenia, wskazać należy, że z rachunków i faktur złożonych przez powódkę wynika, że poniosła na ten cel wydatek w łącznej kwocie 473,35 zł (przy uwzględnieniu, że poniesiony przez nią wydatek na zakup ortezy stawu kolanowego i kul łokciowych wyniósł 140 zł, co przyznała powódka), które to koszty zostały jej zwrócone przez stronę pozwaną na etapie postępowania przedsądowego (kwota 523,45 zł).

Żądając odszkodowania obejmującego zwrot utraconego zarobku i renty z tytułu utraty zdolności do pracy (art. 444 § 2 k.c.) powódka nie udowodniła po pierwsze, że gdyby nie wypadek kontynuowałaby zatrudnienie i to w pełnym wymiarze czasu pracy oraz po drugie, że jest niezdolna do pracy. Wskazać należy, że umowa o pracę powódki ulegała rozwiązaniu z upływem okresu, na jaki była zawarta, a więc z dniem 31 sierpnia 2015 r. Powódka nie udowodniła w żaden sposób swych twierdzeń, że miała zapewnienie pracodawcy o zawarciu umowy na kolejny okres i to w pełnym wymiarze czasu pracy (wszak pracowała przez 19 miesięcy na pół etatu). Wskazać również należy, że powódka do dnia 5 sierpnia 2016 r. była uprawniona do świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego najpierw w postaci zasiłku chorobowego, a następnie świadczenia rehabilitacyjnego (k. 33). Nadto powódka cztery miesiące po wypadku zaszła w ciążę. Powódka nie udowodniła, że po zakończeniu okresu zasiłkowego była w dalszym ciągu niezdolna do pracy i że taki stan rzeczy utrzymuje się do chwili obecnej, w szczególności nie przedstawiła stosownego orzeczenia lekarzy orzeczników ZUS czy też orzeczenia o niepełnosprawności, zresztą wg twierdzeń powódki takie orzeczenia w stosunku do niej nie było wydane. Pamiętać należy, że renta z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy zarobkowej ma wyrównać różnicę między dochodami, jakie poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, a dochodami, jakie może on uzyskać po zdarzeniu szkodzącym. Z tych względów powództwo w zakresie wskazanych roszczeń zostało oddalone.

W rozpoznawanej sprawie, zważywszy że rokowania co do powrotu do pełnej sprawności kolana prawego powódki są złe i nie wykluczone jest, że powódka będzie musiała poddać się kolejnym zabiegom operacyjnym istnieje uzasadniona obawa, że w przyszłości mogą wystąpić u powódki dalsze negatywne skutki w jej zdrowiu. W tych okolicznościach

należy uznać, że powódka ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Kwestia ustalenia tej odpowiedzialności jest co do zasady również aktualna w obecnym stanie prawnym, mimo zmiany przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przedawnienia. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2009 r. pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (III CZP 2/09, OSNC 2009, nr 12, poz. 168). Złagodzenie skutków upływu terminu przedawnienia nie wyeliminowało jednak ryzyka późniejszych trudności dowodowych. Wprowadzenie nowej regulacji w art. 442¹ § 3 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie. W tym stanie rzeczy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, kiedy zazwyczaj pojawiają się poważne trudności dowodowe. Przesądzenie w sentencji wyroku o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia natomiast poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym odpowiedzialność taka już ciąży.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Odsetki od zadośćuczynienia zasądzono od dnia 5 czerwca 2016 r., od którego strona pozwana na pewno z uwagi na termin określony w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych pozostawała w opóźnieniu. Przy uwzględnieniu, że roszczenie zostało zgłoszone 5 maja 2016 r., strona pozwana winna wypłacić świadczenie do dnia 4 czerwca 2016 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od dnia następnego. Żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109).

Odsetki od odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 5 czerwca 2017 r. Roszczenie to zostało zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym, stało się zatem wymagalne jeszcze przed wytoczeniem powództwa, nie mniej jednak Sąd był związany żądaniem pozwu w tym zakresie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis artykułu 100 zd. 2 k.p.c., w oparciu o który dokonano ich stosunkowego rozdzielenia.

Z porównania kwoty dochodzonej pozwem 192.920,98 zł (118.000 zł plus 630 zł plus 1.763,08 zł plus 15. 177,90 zł plus 35.150 zł plus (1850 zł x 12 miesięcy) z kwotą zasądzoną 48.647,90 zł wynika, że powódka wygrała sprawę jedynie w 25 %.

Koszty procesu po stronie powódki i pozwanego wyniosły po 5.417 zł (wynagrodzenie z tytułu zastępstwa prawnego ustalone na podstawie oraz wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa) - łącznie 10.834 zł.

Zatem powódkę, skoro przegrała proces w 75 %, obciąża obowiązek zwrotu stronie pozwanej kwoty 2.708,50 zł (10.834 zł x 75 % - 5.417 zł).

Podstawę rozstrzygnięcia o pobraniu nieuiszczonych kosztów sądowych (opłaty sądowej od pozwu i rozszerzonego powództwa w łącznej kwocie 9.646 zł oraz wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 3.030,32 zł (por. postanowienia – k. 213, 214, 235) stanowiły przepisy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1800) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

Stosownie do art. 113 ust. 2 Sąd nakazał ściągnąć od powódki, z zasądzzonego roszczenia część wydatków Skarbu Państwa związanych z opiniami biegłych w kwocie 2.272,74 zł (3.030,32 zł x 75 %). Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 wskazanej ustawy Sąd odstąpił od obciążenia powódki częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, mając na uwadze odszkodowawczy charakter dochodzonych roszczenia oraz okoliczność, iż ustalenie należnego powódce zadośćuczynienia i renty zależało od oceny Sądu.

Natomiast w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej łącznie kwotę 1.969,58 zł, w tym kwotę 1.212 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa (9.646 zł x 25 % - 1.200 zł zaliczki uiszczonej przez stronę pozwaną która została przeksięgowana na rejestr dochodów – k. 250) i część wydatków związanych z wydaniem opinii w kwocie 757,58 zł (3.030,32 zł x 25 %).

Sędzia SO Ewa Tomczyk

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron.

10.12.2018 r.